

Sezon urlopowy na polskich drogach - trudny czas dla kierowców ciężarówek

W ubiegłym roku Polacy odbyli ponad 70 milionów podróży, z czego 80 proc. stanowiły wyjazdy na terenie kraju, a pozostałą część – wycieczki zagraniczne.¹ Ci, którzy spędzali wakacje w Polsce, najczęściej podróżowali własnym samochodem. Według raportu SW Research ten środek transportu wybrało blisko 70 proc. respondentów. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku będzie podobnie. Jeżeli dodamy do tego zagranicznych turystów, którzy coraz liczniej przyjeżdżają na wypoczynek do Polski, zakazy i ograniczenia w ruchu związane z trwającymi remontami krajowych dróg i autostrad – na polskich trasach robi się tłoczno i niebezpiecznie. Kto na tym może stracić? Zawodowi kierowcy, którzy na co dzień pokonują setki kilometrów, by dostarczyć towar na czas. Z jakimi utrudnieniami mierzą się trakerzy w wakacje?

Lipiec i sierpień to zdecydowanie najbardziej intensywne miesiące urlopowe Polaków, a kierunek podróży to w dużej mierze nadmorskie kurorty, polskie góry lub Mazury. Przy wyborze zagranicznych wycieczek nadal często pojawiają się takie kraje jak Chorwacja, Bułgaria czy Włochy. Co łączy te kierunki? Środek transportu, ponieważ najczęściej Polacy decydują się na podróż własnym samochodem oraz trasa, przez którą nierzadko biegnie szlak tranzytowy. Skutek? Wzmożony ruch na drogach, zakorkowane przejazdy i strata cennego czasu, szczególnie odczuwalna dla branży transportowej.

Okres letni a w szczególności lipiec i sierpień to intensywny, a zarazem stresujący czas dla polskiej branży transportowej. Na drogach pojawia się znacznie więcej aut, często na trasę wyjeżdżają osoby niedoświadczone w długich podróżach, które na co dzień rzadko lub w ogóle nie podróżują samochodem. Dodatkowym wyzwaniem są zagraniczni turyści, szczególnie ci z zachodnich krajów, którzy coraz chętniej na wczasy przyjeżdżają właśnie do Polski. Te z pozoru nieistotne kwestie mają ogromne znaczenie dla branży, która musi zmierzyć się z zastojami na głównych drogach tranzytowych, zadaniem dostarczenia ładunku na czas, a także intensyfikacją ruchu, a co za tym idzie większą ilością sytuacji potencjalnie niebezpiecznych z udziałem wakacyjnych, często niedoświadczonych kierowców – mówi Kamil Wolański, ekspert OCRK.

Remonty na wakacyjnych szlakach

Największy problem dotyczy tras prowadzących do kurortów wypoczynkowych nad polskim morzem. Chodzi m.in. o budowaną drogę ekspresową S6, czyli najważniejszą trasę Pomorza, łączącą miasta Polski Północnej od Szczecina po Gdańsk. Jednocześnie stanowi ona połączenie polskich portów morskich, a także trasę dojazdu do dróg obsługujących obszary turystyczne w tym rejonie. Nowy szlak ma być kluczową zmianą na mapie tego regionu, a czas przejazdu ze Szczecina powinien się skrócić o niemal godzinę. Trasa ta umożliwi wyprowadzenie ruchu tranzytowego z wielu miejscowości położonych blisko DK6, jednocześnie wpłynie na rozładowanie korków, szczególnie w okresie letnim. Zanim jednak to się stanie, polscy kierowcy muszą jeszcze podczas tych wakacji zmierzyć się z utrudnieniami na drodze.

Autostrada A6 to jedna z najważniejszych krajowych dróg komunikacyjnych. Stanowi część korytarza transportowego, który łączy obwód kaliningradzki z Europą Zachodnią. Dla polskich przewoźników z północnej Polski to jedna z głównych dróg, umożliwiających przewóz towarów na Zachód, do Niemiec.

¹ GUS, Turystyka w Polsce 2018

W okresie letnim, w związku ze wzmożonym ruchem i odbywającym się remontami, trakerzy mają nie lada wyzwanie, aby podróżować tą trasą – wyjaśnia Wolański.

Podobne utrudnienia czekają na polskich kierowców na drodze ekspresowej nr 7, która dopiero za kilka lat ma się stać najdłuższą trasą szybkiego ruchu w Polsce czy na odcinkach autostrady A1 prowadzącej znad morza do kurortów wypoczynkowych w polskich górach. Polacy podróżują tamtędy do zagranicznych krajów, jak Chorwacja czy Bułgaria. Jeśli dodamy do tego trwające remonty na odcinku Tuszyn – Piotrków Trybunalski i obowiązującą nową organizację ruchu, przejazdy w tych rejonach mogą przysporzyć wiele problemów.

Korek na trasie a tachograf

Zatorów na drodze bardzo nie lubią polscy transportowcy. Utrudnienia w przewożeniu towarów na czas, nieterminowość i nierzadko kary z tym związane, nakładane na polskich przewoźników czy temat rejestrowania czasu jazdy i przestojów za pomocą tachografu to tylko nieliczne z problemów, z którymi muszą się mierzyć truckerzy, szczególnie w miesiącach letnich, kiedy tak zwane korki to codzienność. - *Podczas okresów wakacyjnych standardową trasę 400 km, która przy prędkości 90 km/h zajmuje zwykle ok. 4,5 godziny, kierowca pokonuje często z 2-3 godzinnym opóźnieniem. Rozpoczyna się walka z czasem, aby z jednej strony dostarczyć towar w określonym terminie, a z drugiej strony nie przekroczyć czasu pracy, a także prawidłowo zaraportować przestój na drodze – mówi ekspert OCRK.*

Wyścig z czasem

Często zastanawiamy się, dlaczego ciężarówki z załadunkiem decydują się wyprzedzać inne pojazdy ciężarowe. Jeśli weźmiemy pod uwagę 90 godzin pracy, jakie do swojej dyspozycji mają kierowcy w dwóch następujących po sobie tygodniach, a także różnicę w prędkości dwóch pojazdów na przykład 3-6 km/h, to okazuje się, że jeden z przewoźników może stracić na tej różnicy od 270 do 540 km – czyli od 3-6 godzin jazdy. Jedni mogą sobie pozwolić na taką stratę lub są po prostu zobligowani do poruszania się z prędkością 84 km/h, dla innych te kilka km może warunkować powrót do domu na czas lub nadrobienie okresu, kiedy stali w korkach.

W dzień na parkingu w nocy na drodze

Kolejnym utrudnieniem, z którym muszą zmierzyć się polscy przewoźnicy, są zakazy ruchu ciężarówek obowiązujące w okresie letnim w całej Europie. W Polsce, w każdy wakacyjny piątek, samochody o dopuszczalnej całkowitej masie przekraczającej 12 ton nie będą mogły poruszać się po drogach od godziny 18:00 do 22:00. W soboty zakaz ten dotyczyć będzie godzin od 8:00 do 14:00, natomiast w niedziele od 8:00 do 22:00. Należy również pamiętać o dniach ustawowo wolnych od pracy, jak np. zbliżający się 15 sierpnia. Zakaz ruchu ciężarówek obowiązuje wtedy w godzinach 8:00-22:00, natomiast w dniu poprzedzających święto – auta te nie mogą poruszać się w godzinach 18:00-22:00. Jeśli kierowcy nie dostosują się do określonych wymogów, przewoźnik może zapłacić łącznie nawet 3 500 zł kary.

Najbardziej problematyczne z punktu widzenia branży jest nie tylko ograniczenie w ruchu transportu, ale także zmęczenie kierowcy, który w ciągu dnia podczas największych upałów jest zmuszony do przebywania w kabinie samochodu, która nie zawsze wyposażona jest w sprawny system klimatyzacji. W takich okolicznościach kierowcy, zmęczeni ogromnymi upałami – wyruszają w nocną trasę. Być może

warto zastanowić się nad korektą istniejących zakazów, tak aby zminimalizować również w tym obszarze niebezpieczeństwo dojścia do wypadku drogowego – sygnalizuje Kamil Wolański.

W Niemczech zakaz wakacyjny obowiązuje od 1 lipca do 31 sierpnia na niektórych autostradach i drogach federalnych. W tym okresie tirami nie można poruszać się w soboty w godzinach 7-20. Zakazy ruchu obejmują całą sieć dróg także we wszystkie niedziele oraz święta od północy do godziny 22:00. Ograniczenia dotyczą pojazdów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 7,5 tony, a także wszystkich samochodów z przyczepami, niezależnie od ciężaru. Zakazy ruchu we Francji, podobnie jak w Niemczech, dotyczą ciężarówek i zestawów pojazdów o DMC powyżej 7,5 tony. Podróżując przez tę republikę, należy liczyć się z tym, że regułą jest tam brak możliwości jazdy w soboty od godziny 22:00 i w przeddzień świąteczny – także od 22:00 do niedzieli lub święta do 22:00, choć też zdarzają się wyjątki. We Francji najbliższe ograniczenia w ruchu pojawią się 14 i 15 sierpnia.

Sezon urlopowy, sezon wypadkowy

Wakacyjna pogoda i wysokie temperatury często usypiają czujność kierowców i choć z punktu widzenia statystyk jest lepiej, bo w ciągu ostatnich lat liczba poważnych wypadków drogowych z udziałem ciężarówek zmalała prawie o połowę, to nadal problem ten jest widoczny. Szacuje się, że każdego roku na drogach UE dochodzi do ok. 26 000 zdarzeń drogowych, z czego w 15 proc. przypadków biorą w nich udział pojazdy ciężarowe.² W samej Polsce, według danych Komendy Głównej Policji – kierowcy tirów są sprawcami zaledwie 6,5 proc. wszystkich wypadków. Ponad połowa wypadków jest spowodowana przez kierowców samochodów osobowych.

Niewątpliwie okres letni to wyzwanie dla branży TSL, która musi być przygotowana na ewentualne utrudnienia w ruchu drogowym, zakazy i obostrzenia występujące nie tylko na polskich, ale i zagranicznych drogach. Remonty i przebudowy infrastruktury drogowej mają usprawnić poruszanie się po trasach i zlikwidować zatory w newralgicznych miejscach na mapie Polski.

² Volo Tracks, badanie wypadków drogowych

OCRK Polska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ul. Karpacka 24/U2c, 43-300 Bielsko-Biała, NIP: 5472148876, REGON: 243433883, e-mail: biuro@ocrk.pl
Infolinia: 801 00 63 01, tel. +48 33 470 06 00, fax. +48 33 470 06 01, www.ocrk.pl Numer KRS: 0000704301; SĄD REJONOWY W BIELSKU-BIAŁEJ
VIII WYDZIAŁ GOSPODARCZY KRAJOWEGO REJESTRU SĄDOWEGO; Kapitał zakładowy: 100 000 PLN